

Sygn. akt I C 850/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Sylwia Piasecka

Protokolant sekretarz sądowy Grażyna Pałubicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2018 roku w Człuchowie

sprawy

z powództwa J. L. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki J. L. (1) kwotę 40.000,00 zł (słownie: czterdzieści tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości 7% od dnia 8 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty, a w razie zmiany ustawowych odsetek za opóźnienie – z tymi odsetkami,
2. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki J. L. (1) kwotę 5.668,00 zł (słownie: pięć tysięcy sześćset sześćdziesiąt osiem złotych) tytułem kosztów procesu.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 850/17

UZASADNIENIE

Powódka – J. L. (1), reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, złożyła pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 40.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 8 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że dnia 29 września 1997 roku na trasie P. – K. nieletni S. H., naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż, jadąc z nadmierną prędkością pojazdem marki F. (...) o nr rejestracyjnym (...), nie opanował pojazdu i uderzył w przydrożne drzewo w wyniku czego na skutek doznanych obrażeń P. L. (1) poniósł śmierć.

Pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku, korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym.

Powódka podkreśliła, że pismem z dnia 7 maja 2016 roku zgłosiła stronie pozwanej roszczenie w wysokości 100.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią syna. Pozwany decyzją z dnia 16 maja 2016 roku odmówił uznania roszczenia powódki, wskazując, że między (...) a uprawniona została zawarta ugoda, zgodnie z treścią której wypłacona wówczas kwota wyczerpuje wszelkie roszczenia odszkodowawcze. Powód wskazał, że w ugodzie brak jest jednak zapisu dotyczącego roszczeń z tytułu zadośćuczynienia.

Strona powodowa podkreśliła również, że dochodzona kwota uwzględnia 50% przyczynienia się zmarłego do zaistniałego zdarzenia.

Powódka, w chwili śmierci syna miała 45 lat, natomiast poszkodowany liczył 21 lat. Tragicznie zmarły był oczkiem w głowie powódki, darzyła go ogromną miłością. Syn P. dostarczał powódce dużo radości, dzieliła z nim w wspólną pasję, którą było czytanie książek. Potrafili czytać całymi nocami.

Powódka zaznaczyła, że bardzo mocno przeżyła śmierć swojego syna. Jej świat zawałił się w ułamku sekundy, nie mogła otrząsnąć się kiedy otrzymała tę tragiczną wiadomość. Mimo upływu czasu nad nie pogodziła się z nagłym i przedwczesnym odejściem P..

Postanowieniem z dnia 16 sierpnia 2017 roku Sąd Rejonowy w Człuchowie w osobie Referendarza sądowego oddalił wniosek powódki J. L. (1) w przedmiocie zwolnienia od kosztów sądowych w sprawie. Na skutek skargi na orzeczenie Referendarza sądowego Sąd Rejonowy w Człuchowie, postanowieniem z dnia 7 września 2017 roku, wydanym w sprawie I Nc 798/17, utrzymał w mocy postanowienie z dnia 16 sierpnia 2017 roku.

Nakazem zapłaty z dnia 28 września 2017 roku, wydanym w sprawie I Nc 798/17, Sąd Rejonowy w osobie Referendarza sądowego uwzględnił roszczenie strony powodowej w całości i orzekł o kosztach procesu.

W przepisany terminie pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, złożył sprzeciw wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany przyznał, że w 1997 roku prowadził postępowanie likwidacyjne w wyniku, którego powódka i jej rodzina otrzymała odszkodowanie, w tym stosowne odszkodowanie w wysokości 12.515,00 złotych. Podkreślił, że wypłacona kwota uwzględniała poważne przyczynienie się poszkodowanego P. L. (1) do rozmiaru szkody. Ponadto wskazał, że uprawniona rzekła się wszelkich roszczeń, tak w stosunku do odpowiedzialnego cywilnie, jak i do ubezpieczyciela, czyli (...) S.A.

W związku z powyższym pozwany zakwestionował roszczenie powódki zarówno co do zasady, jak i wysokości, w tym również w zakresie odsetek ustawowych. Jednocześnie zauważył, że powódka dochodzi swojego roszczenia 20 lat po śmierci swojego syna, natomiast z przedłożonej dokumentacji nie wynika aby śmierć syna spowodowała u niej silny wstrząs psychiczny lub zmianę planów życiowych, a nadto aby stosunki powódki z poszkodowanym wykaczały poza normalne relacje łączące rodzinę.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 września 1997 roku na trasie publicznej P. – K., nieletni S. H., nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując w stanie nietrzeźwości i nie posiadając uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych, samochodem osobowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), jadąc z nadmierną prędkością, nie opanował pojazdu i uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku tego zdarzenia pasażer P. L. (1) odniósł poważne obrażenia, które w konsekwencji spowodowały jego śmierć.

Wobec sprawcy zdarzenia S. H. wszczęto postępowanie celem zastosowania środków przewidzianych w ustawie z dnia 26 października 1982 roku o postępowaniu w sprawach nieletnich.

bezsporne

W chwili zdarzenia pojazd sprawcy S. H. posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w towarzystwie ubezpieczeniowym pozwanego.

bezsporne

W dniu zdarzenia poszkodowany P. L. (1) mieszkał z rodzicami i młodszym rodzeństwem. Miał 20 lat i kontynuował naukę w liceum w C.. Zamierzał kontynuować naukę na studiach rolniczych. Rodzice nie mieli problemów wychowawczych z synem albowiem w trakcie nauki P. L. (1) był dobrym uczniem, zaangażowanym w życie szkoły. Pełnił funkcję przewodniczącego szkoły, był ministrantem – lektorem, grał w zespole muzycznym i drużynie piłkarskiej. Rodzice często bywali na meczach, w których grał syn.

Poszkodowany był elokwentną i towarzyską osobą, otoczoną kręgiem przyjaciół. Dlatego też w domu powódki zawsze było dużo młodzieży, organizowano ogniska, w których uczestniczyli także rodzice P..

Pasją poszkodowanego było wędkowanie i czytanie książek. Pasją czytania książek syn P. zaraził matkę J. L. (1).

Poszkodowany pomagał w gospodarstwie rolnym, które rodzice planowali przepisać na niego, jak również w opiece nad młodszym rodzeństwem.

Powódka był dumna z syna, który dawał jej dużo radości. Cała rodzina była bardzo zżyta, spędzała ze sobą dużo czasu, nie było konfliktów.

Powódka miała bardzo dobre relacje z synem, nigdy się z nim nie kłóciła.

przyznane, nadto dowód: zeznania świadka G. S. 00:07:25 00:09:43 k. 86v, P. L. (2) 00:19:11 k. 87, por. wyjaśnienia powódki J. L. 00:02:13 k. 65, 00:04:21 k. 65v.

Powódka – J. L. (1) o śmierci syna dowiedziała się od obcej osoby, jednak nie chciała w to uwierzyć. Dopiero gdy zobaczyła ciało syna, dotarło do niej, że to prawda. Wiadomość ta spowodowała, że powódce zawałił się świat, była w szoku i nie miała po co żyć, zamknęła się w sobie. Powódka była zrozpaczona, cały czas płakała, odczuwała pustkę, smutek i żal, które odczuwa do dnia dzisiejszego. Zażywała środki uspokajające.

Po śmierci syna powódka zaczęła mieć problemy z sercem oraz ze snem, które utrzymują się do dnia dzisiejszego.

Powódka wraz z mężem nie mogli pomóc sobie nawzajem, jednak nie korzystali z pomocy psychologa. Izolowali się od znajomych i rodziny. Powódka nie chciała uczestniczyć w uroczystościach rodzinnych, przestała czytać książki.

Powódka nie zaniedbywała swoich obowiązków domowych oraz dzieci, ale wykonywanie tych czynności przysparzało jej dużo trudności, ponieważ ciągle myślała o synu. Najmłodszy syn - M., który w chwili śmierci brata miał 6 lat, a zdarzenie miało miejsce w jego urodziny, wypomnił powódce, że jego urodziny były zawsze na drugim miejscu, ponieważ wspomnienie o P. dominowało nad jego urodzinami.

Po śmierci P. powódka boi się jeździć samochodem. Zabraniała również pozostałym synom jeżdżenia autem z innymi osobami.

Pomimo upływu czasu, rany po śmierci dziecka nadal nie zostały wyleczone i powódka nie do końca pogodziła się z jego śmiercią. Zachowała pamiątki po synu, fotografie, jego wypracowania i zeszyty ze szkoły oraz listy. Systematycznie odwiedza grób poszkodowanego i co roku uczestniczy w mszy rocznicowej w dniu śmierci syna. Zawsze wspomina P. przy okazji uroczystości, świąt, urodzin, a czasami bez żadnych okazji.

dowód: zeznania świadka G. S. 00:12:30 k. 86v – 87, 00:14:49 – 00:18:03 k. 87v, P. L. (2) 00:23:18 00:26:06 k. 87, 00:28:17 – 00:33:10 k. 87v, przyznane, nadto por. wyjaśnienia powódki J. L. 00:04:21 – 00:13:50 k. 65v.

Powódka – J. L. (1) przed śmiercią dziecka P. L. (1) była wesołą, towarzyską i bardziej komunikatywną osobą. Nie odczuwała lęku podczas jazdy samochodem.

przyznane, nadto dowód: zeznania świadka G. S. 00:12:30 k. 86v, P. L. (2) 00:26:06 k. 87.

W 1997 roku pozwany prowadził postępowanie likwidacyjne, którego zakończyło się w 1998 roku zawarciem ugody pozasądowej. Na jej podstawie powódka otrzymała tytułem odszkodowania kwotę 11.540,00 złotych, które obejmowało koszty poniesione w związku z pogrzebem. Ustalona w ugodzie kwota uwzględniała przyczynienie się poszkodowanego P. L. (1) do powstania szkody.

bezsporne, nadto dowód z innych środków dowodowych – ugoda k. 45 – 46.

Powódka w maju 2016 roku zwróciła się do pozwanego o wypłatę kwoty 100.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę w związku ze śmiercią syna P. L. (1).

Pozwany stwierdził brak podstaw do przyznania zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego powódki i wypłaty kwoty dochodzonej z tego tytułu.

bezsporne, nadto dowód z innych środków dowodowych – pismo z dnia 7 maja 2016 roku k. 13 – 15, pismo z dnia 16 maja 2016 roku k. 16 – 17.

Sąd zważył co następuje:

Roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie w całości.

Strona pozwana kwestionowała zarówno zasadę swojej odpowiedzialności, tj. że roszczenie powoda znajduje uzasadnienie w przepisie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., zgodnie z którym najbliższemu członowi rodziny przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznana krzywdę w sytuacji, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, jak również wysokość dochodzonego roszczenia, wskazując, że szkoda powódki została już naprawiona w toku postępowania likwidacyjnego, w ramach którego doszło do zawarcia ugody w 1998 roku.

Jedynie dla porządku należy wskazać, że zarówno w orzecznictwie i doktrynie ugruntowane jest stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731), tj. przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, może stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., jeżeli narusza dobro osobiste, jakim jest więź emocjonalna z osobą bliską. Przyjęto bowiem, iż więź emocjonalna łącząca osoby bliskie, szczególnie rodziców i dzieci, czy małżonków, jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu aktywności życiowej i motywacji do przewycięzania trudności (co uzasadnia przyznanie jej odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c.), lecz jest także następstwem naruszenia relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi.

Należy również podkreślić, iż zadośćuczynienie ma rekompensować krzywdę za naruszenie dóbr osobistych osoby uprawnionej. Na rozmiar krzywdy mają wpływ przede wszystkim: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie nie może być kwotą symboliczną, która dla pokrzywdzonych nie będzie odczuwalna ekonomicznie,

albo odczuwalna w małym stopniu, bowiem prowadziłyby to do deprecjacji dobra prawnego, jakim jest prawo do życia w rodzinie i więzi emocjonalne pomiędzy jej członkami, a z drugiej strony, mając na uwadze ogólny poziom zamożności społeczeństwa oraz realia ekonomiczne, kwota ta nie może być wygórowana.

Jednakże nie każde więzi rodzinne zasługują na ochronę prawną. Za dobra osobiste mogą być bowiem uznane jedynie rzeczywiste i bliskie więzi emocjonalne łączące najbliższych członków rodziny. Dlatego też zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c., uzależnione jest od wykazania istnienia faktycznych emocjonalnych więzi pomiędzy powódką a zmarłym synem P. C..

Zgodnie natomiast z treścią art. 822 kc, który reguluje umowę ubezpieczenia oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, w myśl którego z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (art. 36 ust 1). Należy również podkreślić, że odpowiedzialność ubezpieczyciela zależy od zakresu odpowiedzialności sprawcy, zaś z mocy art. 436 w zw. z art. 435 §1 k.c. sprawca zdarzenia odpowiada za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że syn powódki – P. L. (1), poniósł śmierć w związku ze zdarzeniem drogowym, które miało miejsce w dniu 29 września 1997 roku oraz, że samochód osobowy, którym kierował sprawca wypadku drogowego - S. H., objęty był ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela. Ponadto niewątpliwym jest, że pozwany bezpośrednio po wypadku, przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego przyznał i wypłacił powódce stosowne odszkodowanie za śmierć syna oraz koszty pogrzebu w wysokości 11.540,00 złotych.

Zatem, w ocenie Sądu, pozwany uznał swoją odpowiedzialność.

Wprawdzie pozwany bezzasadność roszczenia dochodzonego pozwem opierał na oświadczeniu złożonym przez powódkę, iż odszkodowanie całkowicie zaspokaja jej roszczenia odszkodowawcze zarówno obecne, jak i mogące powstać w przyszłości jako następstwa tego wypadku, wobec czego powódka zrzeka się wszelkich dalszych roszczeń tak w stosunku do odpowiedzialnego, jak i do jego ubezpieczyciela, tj. (...) S.A. Należy jednak zauważyć, że ugoda zawarta przez powódkę z pozwanym nie obejmowała zrzeczenia się roszczeń o zadośćuczynienie za krzywdę spowodowaną śmiercią jej syna, albowiem jej przedmiotem było tylko odszkodowanie, bez skonkretyzowania czy i w jakim zakresie ustalona kwota naprawia szkodę majątkową, a w jakim szkodę niemajątkową. Zupełnie inne jest natomiast ratio legis przepisu art. 446 § 3 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji i art. 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c. Dyspozycja art. 446 § 4 k.c. w dawnym brzmieniu dotyczyła szkód majątkowych po śmierci osoby bliskiej, a art. 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c. dotyczy krzywdy powstałej wskutek naruszenia dobra osobistego polegającego na prawie do życia w pełnej rodzinie, a więc krzywdzie wyrządzonej poprzez zerwanie więzi rodzinnych z winy innej osoby. Przy czym przy szkodach majątkowych uwzględniano również te szkody, które powstały poprzez naruszenie dóbr niematerialnych np. osłabienie aktywności życiowej wskutek długotrwałej reakcji żałoby lub popadnięcia w depresję i obniżenie zdolności zarobkowania, niemożność liczenia na wsparcie dorosłego dziecka. Nie uwzględniano natomiast krzywdy w postaci bólu psychicznego, tęsknoty, pozbawienia prawidłowych wzorców do naśladowania, pozbawienie uczucia miłości, pustkę. Zatem skoro inny jest wymiar tych przepisów nie można mówić o tożsamości roszczeń i powoływaniu się na *exceptio rei transactae* w sprawie niniejszej. Z tych też przyczyn Sąd, przy ustalaniu stosownego zadośćuczynienia nie wziął pod uwagę faktu wypłacenia powódce w 1998 roku kwoty 11.540,00 złotych.

Wobec powyższego, skoro odpowiedzialność strony pozwanej jest niewątpliwa, to kolejnym krokiem było ustalenie czy powódka w toku niniejszego procesu wykazała, że łączyły ją ze zmarłym dzieckiem bliskie i rzeczywiste więzi

emocjonalne, uzasadniające uwzględnienie roszczenia opartego na mocy art. 24 kc w zw. z art. 23 kc i art. 448 kc. w zakresie wysokości dochodzonej pozwem kwoty.

W ocenie Sądu, więź dziecka z rodzicem, należy zaliczyć do kategorii dóbr osobistych, które podlegają tej ochronie. Jest to bowiem więź uczuciowa o niezwykle silnym zabarwieniu emocjonalnym. Natomiast spowodowanie śmierci dziecka stanowi dla rodzica brutalne zerwanie tej więzi, doprowadzając do naruszenia dobra osobistego rodzica, a w przedmiotowej sprawie matki dziecka. W konsekwencji zachodzi zatem dopuszczalność żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., który stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków, które nie były kwestionowane przez stronę pozwaną, bezsprzecznie wynika, że więzi emocjonalne jakie łączyły powódkę J. L. (1) z jej synem P. L. (1) były bardzo silne i bliskie, a jego śmierć miała istotny wpływ na życie powódki. Niewątpliwym bowiem jest, że powódka z osoby towarzyskiej, wesołej, komunikatywnej, stała się zamknięta w sobie i izolująca od innych osób. Ponadto pojawiły się u niej problemy kardiologiczne i ze snem, które utrzymują się do dnia dzisiejszego. Okoliczność ta zresztą nie była kwestionowana przez stronę pozwaną, dlatego też Sąd biorąc pod uwagę całokształt materiału zebranego w sprawie, uznał ją za przyznaną, zgodnie z treścią art. 230 kpc.

O silnej więzi łączącej powódkę z dzieckiem świadczy również fakt, że zachowała ona pamiątki po synu w postaci jego wypracowań szkolnych, zeszytów i listy, jak również, że przestała czytać książki, które były pasją jej syna. Należy również zauważyć, że pomimo znacznego upływu czasu od tego tragicznego zdarzenia, prawie 20 lat, powódka nadal nie pogodziła się ze stratą dziecka, a wspomnienia o nim nadal wywołują u powódki silne emocje w postaci płaczu i żalu,

Zeznania świadków, mimo że są to osoby bliskie dla powódki, zasługują na wiarę albowiem są one spójne i logiczne, a co więcej korelują z wyjaśnieniami samej powódki. Podkreślić przy tym należy, że wyjaśnienia powódki w przedmiocie jej stanu zdrowia oraz funkcjonowania przed i po tym tragicznym zdarzeniu, nie były kwestionowane przez stronę pozwaną. Dlatego też Sąd uznał te okoliczności za przyznane zgodnie z treścią art. 229 kpc.

Istotny wpływ na decyzję Sądu miało również emocjonalne zachowanie powódki w toku niniejszego procesu, pomimo znacznego upływu czasu od zdarzenia.

Skoro zatem zadośćuczynienie ma rekompensować krzywdę za naruszenie dóbr osobistych osoby uprawnionej, zaś z zebranego w sprawie materiału dowodowego bezsprzecznie wynika, że dla powódki B. G. śmierć syna nie tylko stanowiła zaburzenie naturalnej kolei rzeczy, ale co jest szczególnie istotne, pozbawiła ją możliwości zastąpienia tej relacji jakąkolwiek inną, albowiem był on jedynym jej synem i do dnia dzisiejszego ma poczucie ogromnej straty. Natomiast zasady doświadczenia życiowego wskazują, że śmierć dziecka jest dla matki niezwykle trudnym i silnym przeżyciem, tym bardziej, że nikt nie jest w stanie wypełnić pustki, jaka po utracie dziecka pozostała, to zdaniem Sądu, adekwatną kwotą, która pozwoliłaby zrekompensować powódce poczucie krzywdy, cierpienia i straty dziecka jest kwota 80.000,00 złotych. Uwzględniając jednak 50% przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody, które to zostało już uwzględnione przez powódkę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a którego wysokość nie była kwestionowana przez pozwanego, Sąd uwzględnił roszczenie powódki w całości, a mianowicie w zakresie kwoty 40.000,00 złotych.

Zgodnie bowiem z treścią art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Sąd nie znalazł podstaw do odliczenia kwoty otrzymanej przez powódkę na podstawie ugody z 1998 roku w wysokości 11.540,00 złotych.

Podkreślić bowiem należy, na co Sąd już zwracał uwagę powyżej, że w/w kwota została wypłacona tytułem stosowanego odszkodowania za śmierć syna oraz koszty pogrzebu, a zatem mogła ona obejmować zarówno elementy szkody majątkowej, jak i niemajątkowej. Nie ma jednak możliwości ustalenia w jakim zakresie przyznana kwota uwzględnia szkodę niemajątkową, która jest przedmiotem niniejszego roszczenia powoda.

Orzekając o odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd uwzględnił roszczenie powódki w tym zakresie w całości.

Zgodnie bowiem z treścią art. 481 § 1 kc jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98). Natomiast jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasadzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 40, z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, LEX nr 276339, z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, LEX nr 738354, i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 marca 2014 roku, ACa 1227/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 8 kwietnia 2014 roku, I ACa 2/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, z dnia 10 kwietnia 2014 roku, I ACa 59/14).

Pozwany o podstawie powstania szkody, jej okolicznościach, rozmiarze oraz wysokości żądania, dowiedział się najpóźniej w początkach maja 2016 roku. Zatem stosownie do treści art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych powinien on, biorąc pod uwagę obowiązujące w tym zakresie ugruntowane orzecznictwo, jak również okoliczność, że jest profesjonalistą w zakresie ubezpieczeń, wypłacić adekwatną kwotę tytułem zadośćuczynienia. Skoro natomiast pozwany w dniu 16 maja 2016 roku, stwierdził brak podstaw do przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc, to żądanie odsetek ustawowych za opóźnienie od 8 czerwca 2016 roku, czyli po upływie 30 dniowego terminu, mimo że oświadczenie w tym zakresie zostało wydane w dniu 16 maja 2016 roku, jest w pełni uzasadnione.

Na mocy art. 217 § 3 kpc Sąd pominął dowód z innych środków dowodowych w postaci wyroku Sądu Rejonowego w Człuchowie wydanego w sprawie I C 420/16, ugody pozasądowej z dnia 6 sierpnia 1998 roku, potwierdzenia nadania, oświadczenia powódki J. L. (1), odpisu skróconego aktu zgonu oraz dowodu z przesłuchania w charakterze strony powódki, albowiem w ocenie Sądu okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione do rozstrzygnięcia. Ponadto wskazane inne środki dowodowe w postaci wyroku Sądu Rejonowego w Człuchowie wydanego w sprawie I C 420/16, ugody pozasądowej z dnia 6 sierpnia 1998 roku, a w szczególności z określonej tezy dowodowej wynika, że nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 kpc, który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata (radcy prawnego), koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

W przedmiotowej sprawie strona pozwana była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego i wygrała proces w całości. Koszty procesu po stronie pozwanej obejmują opłatę stosunkową od pozwu w wysokości 2.000,00 złotych, cztery opłaty skarbowe od pełnomocnictwa w wysokości po 17,00 złotych oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 3.600,00 złotych zgodnie z treścią § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U. z 2015 r, poz. 1804). Zgodnie bowiem z treścią § 21 w/w rozporządzenia do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia, stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Wobec powyższego zasadnym było orzec jak w punkcie 1, 2 i 3 sentencji wyroku.